

# Trzy noce z deszczem – Robert Gawliński

Pogasły światła i zamknęli niebo  
W pewien zwyczajny dzień odeszłaś stąd  
Trzy noce płakałem z deszczem bojąc się tego  
Malując na piersiach krzyż swoją krwią,  
Swoją krwią, swoją krwią

Trzy noce płonęły tak niebo i ziemia  
Tylko we snach jestem z Tobą wciąż  
Biegniemy po łące nie znając imienia  
Malując na piersiach krzyż swoją krwią,  
Swoją krwią

Biegłaś ulicą i padał deszcz  
On był pijany i ona też  
Jak opowiedzieć dziś o tym mam  
Że w moim życiu jest coś nie tak

Biegłaś ulicą i padał deszcz  
On był pijany i ona też  
Jak opowiedzieć dziś o tym mam  
Że w moim życiu jest coś nie tak

Biegłaś ulicą i padał deszcz  
On był pijany i ona też  
Jak opowiedzieć dziś o tym mam  
Że w moim życiu jest coś nie tak



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych